



„Monitor chiński” omawia i komentuje aktualną sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w Chińskiej Republice Ludowej oraz chińskie działania w Europie Środkowo-Wschodniej.

DR BARTOSZ KOWALSKI

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR CHIŃSKI

MARZEC 2024

Li Hui w Europie – koniec chińskiej gry pozorów? W dniach 2 – 11 marca odbyła się druga misja dyplomatyczna w sprawie „politycznego rozwiązania kryzysu ukraińskiego” specjalnego wysłannika rządu ChRL ds. euroazjatyckich Li Huia. Przebieg konsultacji dyplomatycznych w Moskwie, Kijowie, Warszawie, Brukseli, Paryżu i Berlinie pokazał, że Chiny zasadniczo nie zmieniają podejścia do wojny w Ukrainie, choć zaczęły otwarcie wskazywać na potrzebę uwzględnienia postulatów Rosji.

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

4 marca: Chiny, Rosja i Kazachstan zbudują hub logistyczny pod Moskwą. Zgodnie z umową zawartą między Xi'an Free Trade Port Construction and Operation, rosyjską firmą logistyczną Slavtrans oraz Kazakhstan Railways (KZR), w Sielatynie powstanie hub logistyczno-magazynowo, którego głównym celem będzie obsługa transportu kolejowego między Moskwą i Xi'an (prow. Shaanxi). Trójstronna umowa związana jest z gwałtownie rosnącą wymianą handlową między Rosją i Chinami.

4-11 marca: dwie sesje (*lianghu*). Jak co roku w marcu, odbyły się równoległe sesje Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (OZPL) i Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin (LPRKCh). Tegoroczne obrady przyciągnęły uwagę obserwatorów ze względu na kwestie związane z celami gospodarczymi (wzrost PKB tym roku wyznaczono na „około 5%”), wzrostem wydatków wojskowych (w tym roku o 7,2%) czy reformą administracyjną, jednak w istocie nie są to rozstrzygnięcia zaskakujące. Dwie sesje potwierdziły natomiast dalsze upartyjnienie władzy w Chinach i marginalizację stanowiska premiera, który wbrew długoletniemu zwyczajowi nie wystąpił nawet konferencji prasowej. W ustawie o kierowanej przez premiera Li Qianga Radzie Państwowej umieszczono zapisy o obowiązku „zdecydowanego strzeżenia autorytetu Komitetu Centralnego Partii oraz jego scentralizowanego i zjednoczonego przywództwa” Według prof. D. Mierzejewskiego „Borykające się z problemami gospodarczymi władze w Pekinie stawiają na silne przywództwo i programową jedność. Dominacja partii komunistycznej nie podlega żadnej dyskusji, ale nowa ustawa o Radzie Państwowej

jest kwestią symboliczną. Wpisano w niej nadrzędną rolę partii, by uniemożliwić tworzenie się konkurencyjnych ośrodków władzy”

7 marca: Chiny znoszą obowiązek wizowy na krótkoterminowe pobyty dla obywateli sześciu państw europejskich. Lista państw, których obywatele mogą podróżować do Chin bez wizy na okres do 15 dni, została rozszerzona o Austrię, Belgię, Węgry, Irlandię, Luksemburg i Szwajcarię. Ułatwieni będą obowiązywać od 15 marca do 30 listopada 2024 roku. Od 1 grudnia 2023 r. z podobnych ułatwień korzystają obywatele Francji, Niemiec, Włoch, Holandii i Hiszpanii.

9 marca: Chiny oferują krótkoterminowe szkolenia dla personelu Unii Afrykańskiej (UA). Szkolenia dla pracowników UA będą prowadzone w różnych miejscach w Chinach; ich celem jest rozwój kapitału ludzkiego m.in. w takich obszarach jak handel, technologie informatyczne, sieć 5G i płatności mobilne.

12-16 marca: wspólne ćwiczenia wojskowe Chin, Rosji i Iranu w Zatoce Omańskiej. Manewry marynarek wojennych trzech państw odbywały się pod nazwą „Maritime Security Belt – 2024”; zdaniem ministerstwa obrony ChRL miały na celu „wspólne utrzymanie regionalnego bezpieczeństwa morskiego”. Ćwiczenia odbyły się w czasie, gdy okręty wojenne Stanów Zjednoczonych i ich koalicjantów próbują przeciwdziałać atakom ze strony jemeńskich piratów-rebeliantów Huti na Morzu Czerwonym.

16 marca: Xi Jinping krytykuje „beztroskość” kadr partyjnych. Czasopismo partyjne „Qiushi” (Poszukiwania Prawdy) opublikowało przemówienie chińskiego przywódcy, wygłoszone w styczniu 2023 r. w czasie drugiego plenum XX Centralnej Komisji Inspekcji Dyscypliny Partyjnej. Xi Jinping wyraził zaniepokojenie inercją kadr partyjnych, wskazując, że „w ciągu kilku dekad pokojowych i dostatnich rządów wielu członków partii i kadry partyjne nie doświadczyło próby życia i śmierci, brakuje im zahartowania w brutalnych walkach i trudnych środowiskach”.

26 marca: zamach na Chińczyków w Pakistanie. W pojazd wiozący pięciu chińskich inżynierów jadących na budowę tamy Dasu, w północno-zachodniej prowincji Chajber Pasztunchwa, uderzył zamachowiec samobójca, prowadzący auto wyładowane materiałami wybuchowymi. Płonący pojazd spadł następnie z drogi do wąwozu – zginęło pięciu Chińczyków i ich lokalny kierowca. Atak na inżynierów był trzecim wymierzonym w Chiny w ciągu zaledwie tygodnia. Celem wcześniejszych ataków był także chiński konwój jadący do budowanego przez Chiny portu w Gwadarze oraz baza lotnictwa morskiego w Turbat, z której korzystają Chińczycy. Do ataków na południu Pakistanu przyznali się separatyści z Armii Wyzwolenia Beludżystanu, natomiast nie wiadomo kto stoi za zamachem w Chajber

Pasztunchwa, która z kolei jest głównym ośrodkiem islamistów w Pakistanie. Zarówno separatyści, jak i islamiści są przeciwni współpracy władz Pakistanu z Chinami.

KOMENTARZ

Li Hui w Europie – koniec chińskiej gry pozorów? W chińskich komunikatach dotyczących przebiegu poszczególnych spotkań eksponowano przede wszystkim (pozorną) neutralność Pekinu, który opowiada się za jak najszybszym zakończeniem konfliktu i gotowość do pełnienia roli mediatora. Większość rozmówców chińskiego dyplomaty miało również wyrażać „wdzięczność” Chinom za zaangażowanie się w wysiłki na rzecz pokoju i rozmów.

W tym duchu utrzymana była również informacja nt. pierwszego spotkania w Moskwie, gdzie 2 marca Li Hui rozmawiał z wiceministrem spraw zagranicznych Michaiłem Galuzinem, którego zapewnił o gotowości Chin do mediacji między Rosją, Ukrainą i pozostałymi stronami. Natomiast wg informacji rosyjskiego MSZ, w przebiegającej w przyjaznej atmosferze rozmowie wskazano, że „jakakolwiek dyskusja na temat politycznego i dyplomatycznego rozwiązania [konfliktu] jest niemożliwa bez udziału Rosji i uwzględnienia jej interesów bezpieczeństwa. Jednocześnie zauważono, że ultimatum stawiane Rosji przez Kijów i Zachód oraz związane z nim formy „dialogu” tylko podważają perspektywy ugody i nie mogą służyć jako podstawa rozwiązania [konfliktu]”. Rosyjski punkt widzenia w dużym stopniu nakreślił przebieg dalszych rozmów w Europie, w których Li Hui powiełał stanowisko Moskwy.

4 marca w Brukseli wysłannik chińskiego rządu rozmawiał z przedstawicielami Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych (ESSZ) Michaelem Siebertem i Niclasem Kvarnströmem. Chińskie MSZ w krótkim komunikacie poinformowało jedynie o „wymianie poglądów” w sprawie Ukrainy, co wskazuje na poważną różnicę zdań w tej kwestii. Li Hui miał również wyrazić stanowczy sprzeciw wobec wpisania chińskich firm na listę sankcji przeciw Rosji i wezwał do bezwarunkowego ich usunięcia z tejże listy. Jednak treść chińskiego komunikatu znacząco różniła się od informacji przedstawionej przez UE – urzędnicy ESSZ poinformowali chińskiego dyplomaty, że suwerenność i integralność terytorialna Ukrainy musi być podstawowym warunkiem jakichkolwiek rozstrzygnięć końcowych. Zwrócono również uwagę, że rosyjska wojna jest zagrożeniem egzystencjalnym dla UE, a chińska postawa wobec wojny ma negatywny wpływ na relacje z UE. Ponadto wyrażono oczekiwanie, że Chiny natychmiast wezwą Rosję do bezwarunkowego wycofania wojska i sprzętu z całego terytorium Ukrainy w jej międzynarodowo

uznanych granicach. UE nalega również, aby Chiny zaprzestały dostarczania urządzeń i technologii podwójnego zastosowania, wykorzystywanych przez rosyjski przemysłowi zbrojeniowy.

Podobne rozbieżności informacyjne można zaobserwować po konsultacjach Li Huia z wiceministrem spraw zagranicznych RP Teofilem Bartoszewskim 6 marca w Warszawie. Zdawkowy komunikat strony chińskiej, kładący nacisk na wdzięczność Polski za zaangażowanie się Pekinu w mediacje, kontrastował z informacją polskiego MSZ, akcentującą krytykę chińskiego wsparcia dla Rosji i brak przyzwolenia na jakiegokolwiek próby usprawiedliwiania agresji „uzasadnionymi obawami bezpieczeństwa”. Jednocześnie minister Bartoszewski docenił sprzeciw Chin wobec rosyjskich gróźb nuklearnych, wyrażając nadzieję na konkretne działania Pekinu na forum międzynarodowym w tym zakresie.

Jeszcze większą asymetrią charakteryzują się chińskie i ukraińskie komunikaty dotyczące konsultacji Li Huia w Kijowie, z udziałem m.in. wpływowego szefa gabinetu prezydenta Zełenskigo Andrija Jermaka, wicepremier i minister gospodarki Julii Swiridenko, ministra spraw zagranicznych Dmytro Kułeby oraz przedstawicieli armii i służb wywiadowczych. Odnosząc się do trwającego zaledwie pół dnia pobytu Li Huia, władze Chin poinformowały jedynie o „szczerych i przyjacielskich rozmowach nt. kryzysu ukraińskiego”. Natomiast wg obszernego sprawozdania kancelarii prezydenta Ukrainy, chińskiego dyplomatę zapoznano z sytuacją na froncie, funkcjonowaniem „korytarza zbożowego”, ochroną jeńców cywilnych, kwestią powrotu ukraińskich dzieci deportowanych przez Rosję i zagrożeniami związanymi z zajęciem przez Rosję Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej (ZPJ). Ponadto, chińskiej delegacji przedstawiono szczątki północnokoreańskiej rakiety oraz inne elementy uzbrojenia dostarczanego Moskwie przez „państwa trzecie”.

Należy odnotować, że strona ukraińska nie krytykowała bezpośrednio Chin za wspieranie Rosji, zamiast tego formułując postulaty, których faktycznym adresatem był Kreml, m.in. w zakresie zakończenia deportacji ukraińskich dzieci do Rosji, wymiany jeńców wojennych, udzielenia Ukrainie gwarancji bezpieczeństwa nuklearnego, czy opuszczenia ZPJ. Narracja ta wskazuje, że choć Kijów nie ma złudzeń odnośnie do chińskiego parasola nad Kremlem w czasie wojny, to jednocześnie nie może sobie pozwolić na to, żeby Pekin stał się jego wrogiem. Wskazówką w tym względzie jest nieoczekiwane odwołanie przez prezydenta Zełenskigo szefa Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Oleksija Danilova. Jego nagła dymisja wiązana jest z dosadną krytyką Li Huia i chińskich propozycji pokojowych, którą 19 marca ukraiński polityk wygłosił publicznie.

Pod koniec tournée Li Hui odwiedził Niemcy i Francję, które w ogóle nie opublikowały komunikatów na temat spotkań z chińskim wysłannikiem, co można interpretować jako dowód na wyraźną różnicę zdań. W rozmowie z sekretarzem

stanu w MSZ RFN Thomasem Baggerem, Li Hui zadeklarował, że Chiny są skłonne do współpracy przy organizacji konferencji pokojowej, ale „w odpowiednim czasie” i „z równym udziałem wszystkich stron”. Innymi słowy, chiński dyplomata dał do zrozumienia, że bez przedstawicieli Rosji, Pekin nie usiądzie do rozmów w sprawie Ukrainy.

Z kolei na spotkaniu w Paryżu, 11 marca, Li Hui próbował odwoływać się do francuskiej nostalgii za „autonomią strategiczną”, wskazując, że „Chiny i Francja, jako dwa niezależne i ważne państwa o globalnym oddziaływaniu”, powinny kształtować pokojowy i stabilny świat wielobiegunowy oraz zapewnić, że Pekin chce utrzymywać z Paryżem ścisłą komunikację w sprawie „kryzysu ukraińskiego”. Pomimo że przedstawiciele francuskich władz zapewniają, że nie zaprzestaną wspierania Ukrainy, to należy odnotować, że również Władimir Putin nie wyklucza, że Francja może odegrać rolę w negocjacjach pokojowych.

Rosja kończy chińską grę pozorów?

Choć w przeciwieństwie do ub. roku w agendzie drugiej rundy konsultacji Li Huia w Moskwie nie znalazło się spotkanie się z ministrem spraw zagranicznych Sergiejem Ławrowem i wiceministrem Andriejem Rudenką, to do rozmów w tym gronie doszło dwa tygodnie później, gdy chiński dyplomata odwiedził Rosję ponownie, tym razem jako obserwator wyborów prezydenckich, które w chińskim komunikacie uznano za „demokratyczne, transparentne i uczciwe”. W rozmowie z Li Hui, 18 marca, Sergiej Ławrow opowiedział się za rozwiązaniem konfliktu na drodze negocjacji, ale pod pewnymi warunkami: Rosja nie będzie uczestniczyć w wydarzeniach promujących „propozycje Zeleńskiego” (10-punktowy plan pokojowy), a rozpoczęcie procesu negocjacyjnego powinny być poprzedzone powrotem Kijowa do rozmów z Moskwą, wstrzymaniem (zachodnich) dostaw uzbrojenia do Ukrainy oraz uznaniem „uzasadnionych interesów Rosji”.

W ten sposób druga misja Li Huia rozpoczęła się i de facto zakończyła się w Rosji, określając chińskie stanowisko w czasie rozmów z pozostałymi stronami. Wobec odzyskania inicjatywy na froncie, Moskwa postawiła publicznie warunki, które obecnie utrudniają (a wręcz wykluczają) dalszą „chińską grę pozorów” i angażowanie się Chin w jakiegokolwiek inicjatywy pokojowe podejmowane przez Ukrainę i jej sojuszników, które Pekin mógł wykorzystywać np. jako element nacisku na UE w sporze nt. dostępu do rynku samochodów elektrycznych.

Na brak wymiernych efektów działań Li Huia wydaje się również wskazywać fakt, że – w przeciwieństwie do ubiegłego roku – po powrocie dyplomaty do Chin nie zorganizowano „otwartej” konferencji prasowej, a jedynie briefing dla zagranicznych dyplomatów i przedstawicieli mediów. Zgodnie z krótką informacją, Li Hui poinformował, że zaangażowanie Chin w „dyplomację wahadłową” jest doceniane przez wszystkie strony, a jego rozmówcy mieli wyrazić nadzieję, że Chiny

jako stały członek Rady Bezpieczeństw ONZ i przyjaciel zarówno Rosji, jak i Ukrainy, jeszcze konstruktywniej zaangażują się w polityczne rozwiązanie „kryzysu ukraińskiego”. Podsumowując efekty swej drugiej misji dyplomatycznej Li powiedział, że „każda ze stron obstaje przy swoim stanowisku i istnieje znaczna różnica w rozumieniu zagadnień rozmów pokojowych”.

Jednocześnie Li Hui rozwiązał nadzieje Ukrainy i państw ją wspierających odnośnie do uczestnictwa Chin w nadchodzącej konferencji pokojowej w Szwajcarii bez uwzględniania oczekiwań Rosji. Chiński dyplomata zadeklarował, że takie spotkanie powinno odbyć się przy obustronnej aprobachie Rosji i Ukrainy, równym udziale każdej ze stron i „uczciwej dyskusji” nad planami pokojowymi każdej z nich. Li Hui wyjaśnił również, że od czasu spotkania w Arabii Saudyjskiej, Chiny nie uczestniczą w konferencjach międzynarodowych nt. „kryzysu ukraińskiego”, ponieważ nie zaprasza się na nie Ukrainy i Rosji i omawia się jedynie propozycje pokojowe jednej ze stron.

Przebieg drugiej rundy rozmów Li Huia w Europie pokazał, że Chiny zasadniczo nie zmieniają podejścia do wojny w Ukrainie, choć zaczęły otwarcie wskazywać na potrzebę uwzględnienia postulatów Rosji. Tematy poruszone w Moskwie, Warszawie, Berlinie i w Paryżu będą wkrótce kontynuowane na najwyższym szczeblu: kanclerz Scholz, prezydent Putin i prezydent Duda planują wizyty w Chinach, odpowiednio w kwietniu, maju i czerwcu, a w maju przewodniczący Xi Jinping będzie rozmawiał we Francji z prezydentem Macronem.

II. CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

29 lutego: gratulacje Xi Jinpinga dla nowego prezydenta Węgier Tamása Sulyoka. W depeście gratulacyjnej przywódca ChRL powiedział, że współpraca obu państw rozwija się dynamicznie w wielu dziedzinach, w tym w sprawach międzynarodowych i regionalnych. Xi Jinping zadeklarował również, że jest gotowy współpracować z prezydentem Shuyukiem, aby kontynuować „tradycyjną przyjaźń” pomiędzy oboma narodami, „pogłębiać wzajemne zaufanie polityczne” oraz promować współpracę w budowie „Pasa i Szlaku”.

1 marca: China Road and Bridge Corporation (CRBC) zrealizuje projekt infrastrukturalny w Republice Serbskiej (w Bośni i Hercegowinie). Zgodnie z memorandum o porozumieniu i współpracy zawartym przez rząd Republiki Serbskiej (RS) z CRBC, chińska firma przebuduje 15-kilometrową drogę z Foca do Hum, na granicy z Czarnogórą. Wartość kontraktu wynosi 100 mln EUR.

W ub. roku Niemcy wycofały się z czterech projektów infrastrukturalnych w RS. Wpływ na decyzję Berlina miała secesjonistyczna polityka przywódcy RS Milorada Dodika, który w związku z naruszeniem porozumienia pokojowego z Dayton został objęty sankcjami USA i Wielkiej Brytanii.

Z kolei w drugiej części składowej Bośni i Hercegowiy, rosną kontrowersje na tle korupcji związanej z budową chińskiej farmy wiatrowej w Ivoviku obok miasta Livno przy granicy z Chorwacją.

3 marca: ambasador ChRL Sun Linjiang w Polsce inauguruje działalność Izby Handlowej Chińczyków w Polsce (波兰华人商会). W spotkaniu wzięło udział ponad 200 przedstawicieli chińskiej diaspory w Polsce, organizacji finansowanych przez chiński kapitał, chińskich studentów i rządów lokalnych. Ambasador pogratulował utworzenia Izby i powiedział, że „większość Chińczyków w Polsce stanowczo wspiera wielkie odrodzenie narodu chińskiego i zjednoczenie ojczyzny”. Przewodniczący Izby Shi Liren (石立仁), powiedział, że Izba „będzie aktywnie jednoczyła chińską diasporę i służyła jako most przyjaźni chińsko-polskiej oraz wnieśli wkład w rozwój chińskiej społeczności [w Polsce] i budowę ojczyzny”.

6 marca: spotkanie ambasadora ChRL na Słowacji z europarlamentarzystą i przewodniczącym partii Republika Milanem Uhríkiem. Według informacji chińskiej ambasady rozmowa dotyczyła stosunków Chin ze Słowacją i UE; zgodzono się, że „wzmocnienie dialogu i współpracy między Chinami i Europą leży w interesie obu stron i oczekiwań ludzi oraz jest korzystne dla światowego pokoju, stabilności i dobrobytu”. Milan Uhrík jest przeciwnikiem wpierania Ukrainy i rzecznikiem „neutralności” Słowacji w wojnie Rosji z Ukrainą; jego poglądy zalicza się do skrajnie prawicowych i faszystujących.

7 marca: spotkanie ambasadora Cai Ge z ministrem spraw wewnętrznych Słowacji Šutajem Eštokiem. Według informacji chińskiej ambasady, wymieniono przyjazne opinie nt. relacji chińsko-słowackich, egzekwowania prawa i współpracy wizowej pomiędzy oboma państwami. Z kolei wg ministra Eštoka spotkanie było elementem „polityki wielostronnej” słowackiego rządu.

7 marca: służby specjalne Litwy ostrzegają przed wzmożonym szpiegostwem ze strony Chin. Zgodnie z raportem litewskiego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (VSD) Chiny zintensyfikowały działania wywiadowcze przeciw Litwie, wykorzystując do pozyskiwania informacji lokalnych szpiegów i narzędzia cybernetyczne. Aktywność Chin w litewskiej cyberprzestrzeni wzrosła szczególnie od 2021 r., gdy w Litwa ogłosiła zamiar otwarcia Tajwańskiego Biura Przedstawicielskiego w Wilnie. W raporcie stwierdza się, że znacznie ograniczone możliwości chińskiej misji dyplomatycznej [w związku z konfliktem między Pekinem

i Wilnem na tle Tajwanu] i oraz działania litewskiego kontrwywiadu ograniczyły zdolność chińskich służb wywiadowczych do zbierania informacji na miejscu lub bezpośredniego wpływania na jego sprawy społeczno-polityczne. Dlatego chińskie służby koncentrują się na budowaniu sieci agenturalnej na Litwie oraz pozyskiwaniu informacji z terytorium Chin. Do wyszukiwania potencjalnych agentów chiński wywiad wykorzystuje sieci społecznościowe. Działając pod przykrywką pracowników różnych firm lub think tanków, pracownicy chińskich służb oferują wynagrodzenie w zamian za przekazywanie informacji. Pekin interesuje się szczególnie osobami posiadającymi bezpośredni dostęp do informacji wrażliwych lub kontakty wśród polityków, dziennikarzy, biznesmenów i naukowców.

VSD zwraca również uwagę, że Pekin był wcześniej zainteresowany informacjami nt. roli Litwy w NATO i UE, natomiast obecnie aktywnie pozyskuje wiedzę nt. polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz podziałów politycznych w tym kraju. Ponadto, wskazuje się na „wysokie prawdopodobieństwo”, że chińskie i rosyjskie działania cybernetyczne pozostaną zagrożeniem dla bezpieczeństwa sieci informacyjnych i systemów informatycznych litewskich instytucji oraz infrastruktury krytycznej.

19 marca: chińska firma Shandong Hi-Speed Group rozbuduje lotnisko Konstantyna Wielkiego w Niszu (pd-wsch. Serbia). Umowę w tej sprawie podpisali serbski minister budownictwa, transportu i infrastruktury Goran Vesić, p.o. dyrektora „Aerodromi Srbije” (Lotniska Serbii) Mihajlo Zdravković oraz dyrektor China Shandong International Economic & Technical Cooperation Group, Zhuang Yong. Wartości kontraktu nie ujawniono.

19 marca: spotkanie dyrektora agencji Xinhua z ambasadorką Serbii w ChRL Mają Stefanović. Fu Hua powiedział, że Xinhua przywiązuje dużą wagę do współpracy z serbskimi mediami i ośrodkami analitycznymi oraz zapewnił, że „będzie nadal dobrym pośłańcem przyjaźni chińsko-serbskiej, oddanemu rzetelnemu, obiektywnemu i kompleksowemu relacjonowaniu nt. Serbii globalnej publiczności i będzie opowiadać historię żelaznej przyjaźni między dwoma narodami”. Z kolei ambasadorka Stefanović oznajmiła, że niezwykle docenia to, że Xinhua informuje świat o Serbii w uczciwy i przyjazny sposób. Zapewniła również, że ambasada Serbii będzie w pełni wspierać Xinhua w pogłębianiu przyjaznej współpracy z serbskimi mediami i ośrodkami analitycznym.

20 marca: w Łodzi powstanie terminal intermodalny do handlu z Chinami. Polsko-niemiecka spółka J.V. Contargo Hatrans zbuduje w dzielnicy Teofilów terminal o pow. 6 ha, z trzypojazdową boczną koleją oraz miejscem do składowania i obsługi kontenerów. Obiekt ten będzie obsługiwał połączenia z

innymi terminalami Contargo w Europie Zachodniej, Chinami i portami morskimi; obsługą towarów zapewni pobliski hub logistyczny firmy Hatrans.

22 marca: chińskie samochody elektryczne będą produkowane w Tychach. Do połowy br. chiński koncern Leapmotor ma rozpocząć produkcję małych samochodów elektrycznych w tyskiej fabryce koncernu Stellantis – RTRS. W ub. roku Stellantis za 1,6 mld USD kupił 21% udziałów w Leapmotor, uzyskując wyłączne praw do budowy, eksportu i sprzedaży produktów Leapmotor poza Chinami. W Polsce będzie produkowany model T03 z silnikiem o mocy 95 kW (127 KM) połączonym z akumulatorem 38 kWh (zasięg do 300 km). Polska fabryka ma być de facto montownią dla Leapmotor – pojazdy będą w całości składane z wcześniej przygotowanych podzespołów.

Jednocześnie nadal niepewne są losy produkcji „polskiego” samochodu elektrycznego Izera we współpracy z chińskim koncernem Geely. Choć w marcu br. firma Mirbud podpisała z ElectroMobility Poland list intencyjny w sprawie budowy fabryki samochodów elektrycznych, to ostateczna decyzja rządu RP w tej sprawie nadal nie zapadła. Minister funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz wskazuje, że przed podjęciem decyzji w sprawie Izery trzeba się zmierzyć z dylematem „czy chcemy samochód, który jest polski w małym kawałku, a w dużym kawałku to jest technologia chińska, ale jednak mamy fabrykę w Polsce, która jest jakimś impulsem rozwojowym, czy nie chcemy chińskich technologii, bo postrzegamy to jako zagrożenie”.

23 marca: nowe połączenie kolejowe cargo między Chinami i Serbią. Nowa linia kolei Chiny-Europa połączyła Shijiazhuang (stolicę prowincji Hebei) z Belgradem. Transport na dystansie 10200 km będzie zajmował ok. 20 dni. To pierwsze połączenie cargo między Serbią i regionem Pekin-Tianjin-Hebei (Chiny północne).

Zainteresowanie transportem kolejowym Chiny-Europa wzrosło wyraźnie odkąd pod koniec 2023 r. jemeńscy bojownicy Huti zaczęli atakować statki handlowe na Morzu Czerwonym i zakłócać przepływ towarów przez Kanał Sueski. Ożywienie ruchu pociągów Chiny-Europa znajduje odzwierciedlenie w większej liczbie ładunków odprawianych w Małaszewiczach na granicy z Białorusią, które są głównym „suchym portem” obsługującym cargo kolejowe na tej trasie.

26 marca: chiński producent lokomotyw CRRC Qingdao Sifang Locomotive wycofuje się z przetargu w Bułgarii. Do rezygnacji chińskiej firmy doszło po tym, jak Komisja Europejska wszczęła dochodzenie w ramach Rozporządzenia w Sprawie Subsydiów Zagranicznych (FSR) (zob. komentarz).

27 marca: polsko-chińskie rozmowy nt. rolnictwa. Dyrektor generalny w ministerstwie rolnictwa i rozwoju wsi RP Bogusław Wijatyk spotkał się z ambasadorem ChRL w Polsce Sun Linjiangiem. Rozmowa dotyczyła współpracy w sektorze rolno-spożywczym i przygotowań do spotkań dwustronnych wysokiego szczebla, które odbędą się w tym roku. Dyrektor Wijatyk zwrócił uwagę na potrzebę zrównoważenia polsko-chińskiej wymiany handlowej i zwiększenia eksportu produktów rolno-spożywczych do Chin. W tym zakresie za szczególnie ważne uznał znaczące poszerzenie dostępu do rynku chińskiego dla polskiej żywności, zwłaszcza dla eksportu polskiego mięsa. Polska oczekuje respektowania zasady regionalizacji w zakresie chorób zwierząt, sprawnego zakończenia ostatnich uzgodnień technicznych i rozpoczęcia w tym roku eksportu do Chin mięsa wołowego, owoców borówki oraz karm dla zwierząt domowych.

W 2023 r. wartość eksportu produktów rolno-spożywczych z Polski do Chin wyniosła 147,6 mln EUR. W 2024 r. polskie stoiska promocyjne będą organizowane na targach Sial China w Szanghaju w maju oraz FOOD EXPO PRO w Hongkongu w sierpniu.

KOMENTARZ

Chiński państwowy koncern CRRC wycofuje się z przetargu w Bułgarii – w tłałamanie zasad konkurencji. Po kilku tygodniach od wszczęcia przez Komisję Europejską dochodzenia w ramach nowo wprowadzonego Rozporządzenia w Sprawie Subsydiów Zagranicznych (FSR), chińska firma państwowa wycofała się z publicznego przetargu, rozpisanego przez ministerstwo transportu i komunikacji Bułgarii. Sprawa ma związek z przeciwdziałaniem nieuczciwej konkurencji – KE szacuje, że państwowa pomoc dla CRRC wyniosła prawie 2 mld USD, dlatego wszczęła procedurę w ramach FSR. Przetarg dotyczył kontraktu o wartości 610 mln EUR na zakup 20 pociągów elektrycznych i ich serwisowania przez 15 lat oraz szkoleń dla pracowników. Oferta CRRC była niemal o połowę mniejsza od szacunków bułgarskiego rządu i blisko połowę niższa od oferty przedstawionego przez drugiego najtańszego oferenta z Hiszpanii – prywatnego przedsiębiorstwa Talgo.

Komisja Europejska uznała, że CRRC nie zadeklarowało otrzymania w przetargu subsydiów państwowych, co pomogło chińskiemu koncernowi zdecydowanie przebić ofertę jedyne go konkurenta – Talgo. Wykorzystanie FSR wpisuje się we wzburzoną wojnę handlową między UE i Chinami, w której Bruksela stara się bronić rynek przed chińskimi podmiotami korzystającymi z pomocy publicznej. Podobne

postępowania toczą się obecnie w związku z eksportem chińskich samochodów do UE i przetargiem na budowę elektrowni słonecznej w Rumunii.

Chińska Izba Handlowa przy UE wyraziła poważne rozczarowanie dochodzeniami prowadzonymi przez KE, określając FSR „narzędziem przymusu ekonomicznego”. Natomiast reakcja CRRC na dochodzenie KE wskazuje, że FSR może być skutecznym, a przede wszystkim szybkim narzędziem przeciwdziałania nieuczciwej konkurencji ze strony Chin na rynku europejskim.



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

